

Azja–Pacyfik: cywilizacja XXII wieku – 4

19 grudnia 2013

PROGNOZY DŁUGOFALOWE

Powyższa analiza obejmuje jedynie najważniejsze kryteria oceny potencjału, atutów, trudności i możliwości rozwojowych państw APEC. Do przeanalizowanych powyżej atutów należałoby dodać jeszcze wiele innych instrumentów oddziaływania na własne państwa i społeczeństwa oraz na resztę świata. Jak np.: przebogata kultura i sztuka (starożytna i nowoczesna); modernizacja oświaty i szkolnictwa wyższego; wielkie dokonania w zakresie najnowszych technologii i R&D oraz ich wdrażanie do praktyki i do produkcji; stale doskonalony i rozwijany potencjał kosmiczny, szczególnie supermocarstw z czołówki APEC; znaczne rezerwy walutowe; systematycznie i szybko modernizowane siły zbrojne i doktryny militarne – z naciskiem na potrzebę obrony własnych dokonań, zapewnienia spokojnego i odpowiedniego otoczenia dla rozwoju APEC oraz pokojowego współistnienia w świecie.

Nie bez znaczenia jest fakt, że w większości państw APEC (z wyjątkiem Tajlandii) utrzymuje się od dłuższego czasu ustabilizowana sytuacja polityczna, strategiczna i społeczna. Brak tam walk, perturbacji i niepokoju – analogicznych do tych, jakie obserwujemy w UE i w US oraz w Ameryce Łacińskiej (np. Brazylia), w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie. Jeśli w niektórych państwach APEC dochodziło i dochodzi do działań wojennych, akcji terrorystycznych i zamieszek różnego rodzaju, to – głównie – za przyczyną czynników zewnętrznych. Np. interwencja armii radzieckiej i USArmy w Afganistanie, USArmy – w Iraku, w Zatoce Perskiej i w Pakistanie, wojsk saudyjskich w Bahrajnie i inne.

W świetle powyższego, istnieją wystarczające i uzasadnione

podstawy merytoryczne – teoretyczne i materialne, aby stwierdzić, iż APEC przejmuje (od obszaru Północnego Atlantyku) czołową i wiodącą rolę w rozwoju naszej cywilizacji w XXI i XXII wieku. Jej główny ośrodek przesunął się już z Zachodu – na Wschód, na Daleki Wschód oraz na obszary Zachodniego i Południowo-Zachodniego Pacyfiku. Układ sił w ramach APEC przypomina już nieco sytuację występującą w układzie słonecznym; z tym wszakże, iż – wokół kilku jasno świecących wielkich gwiazd – kręcą się dziesiątki większych lub mniejszych planet, tworząc coraz bardziej zwarty i coraz lepiej zorganizowany system.

Biorąc pod uwagę najważniejsze kryteria analityczne, można sformułować następujące prognozy makro dotyczące perspektyw rozwoju APEC i jego roli w świecie w dającej przewidzieć się przyszłości: 50-100 lat. Trzeba wszakże poczynić jedno zasadnicze zastrzeżenie, a mianowicie: prognozy te mogą okazać się realne i trafione w przypadku, gdyby obecna i – w sumie – trudna sytuacja w poszczególnych dużych i średnich krajach APEC oraz na świecie pozostała bez większych zmian i nie uległa gwałtownemu pogorszeniu; a także gdyby nie nastąpiło jakieś totalne załamanie ekonomiczne, demograficzne, ekologiczne czy nieszczęście kosmiczne mogące zagrozić przetrwaniu czy wręcz istnieniu naszej cywilizacji. Natomiast przemiany in plus są zawsze mile widziane.

PROGNOZY POLITYCZNE

Będzie postępowało systematyczne udoskonalanie i unowocześnianie systemów politycznych (ustrojów) wszystkich państw APEC. Zresztą, proces ten trwa już od pewnego czasu i przybiera na sile od początku krachu neoliberalizmu i kryzysu globalnego. Konieczne jest elastyczne i efektywne reformowanie oraz dostosowywanie systemów do współczesnych i do przyszłych realiów w APEC i w skali globalnej. Systemy mają stymulować coraz bardziej rozwój społeczno – gospodarczy państw APEC oraz umacniać ich wiodącą pozycję w świecie. Zadanie to jest niezwykle trudne z uwagi na ogromną różnorodność systemową w

państwach APEC: od największej demokracji świata (Indie), poprzez demokrację w stylu brytyjskim (Australia), demokrację centralnie sterowaną (Rosja), demokrację pionową i socjalizm chiński (ChRL), przeróżne odmiany narodowe liberalizmu, demokracji parlamentarnej i wolnego rynku (w większości państw) aż po islamską demokrację fundamentalistyczną (Iran) i monarchię absolutystyczną (Arabia Saudyjska, Brunei i in.). W takiej mozaice politycznej, w różnorodności tradycji i doświadczeń, raczej niemożliwe byłoby wypracowanie optymalnego wzorca systemowego dla wszystkich. Zresztą, nie ma takiej potrzeby.

Dlatego też poszukiwania w zakresie optymalnych rozwiązań systemowych zmierzać będą w kierunku eliminowania przeszkód, wprowadzania ułatwień oraz racjonalnego kojarzenia elementów centralizmu (etatyzmu) i demokracji oraz wolnego rynku i interwencjonizmu państwowego. Proces reformowania reform stanie się perpetuum mobile a zwiększająca się liczba wspólnych mianowników systemowych w trakcie jego trwania służyć będzie zjawiskom integracyjnym w ramach APEC. Nie odpowiadają prawdzie twierdzenia zachodnie, iż rozwój gospodarczy i bogacenie się społeczeństw wymusi tam rozwiązania demokratyczne w stylu amerykańskim czy europejskim. Rozwiązania te skompromitowały się wystarczająco w oczach społeczeństw APEC i nie były tam, a priori, do praktycznego zastosowania – nawet siłą (np. Irak, Afganistan i in.). Natomiast należy brać pod uwagę możliwość zwiększonego wpływu czynników politycznych o inspiracji islamskiej na rozwiązania systemowe w niektórych państwach APEC – choć, generalnie, rola religii w tej mierze jest tam relatywnie niewielka.

PROGNOZY STRATEGICZNE (MILITARNE)

Należy je rozpatrywać na kilku najważniejszych płaszczyznach. Po pierwsze, sytuacja na Dalekim Wschodzie jest dość skomplikowana i trudna: czynnik północno-koreański, zatarg o Wyspy Kurylskie, spory terytorialne o inne wyspy (Dyaoyu/Senkaku oraz na Morzu Południowo-Chińskim itp.),

kwestia tajwańska i in. Znamienne jest jednak, iż sprawy sporne rozwiązywane są przez zainteresowane państwa w duchu pokojowym. Przykładem tego jest uregulowanie odwiecznych problemów terytorialnych i granicznych: rosyjsko-chińskich, chińsko-wietnamskich, wstępne porozumienie w kwestii irańskiego programu nuklearnego, przy którym kluczową rolę odegrały Chiny i Rosja i in. Istotnym kamieniem probierczym tendencji rozwojowych w kwestiach strategicznych będzie ostateczne rozwiązanie chińsko-japońskiego sporu terytorialnego. Niemniej jednak, zasadna jest prognoza i oczekiwanie, iż również pozostałe kwestie (Kaszmir, Tajwan i in.) zostaną rozstrzygnięte metodami pokojowymi; po drugie, największe, średnie i – praktycznie – wszystkie państwa APEC rozwijają, optymalizują i modernizują swe siły zbrojne. Z reguły, mają one po temu odpowiednie warunki ekonomiczno-finansowe i naukowo-techniczne oraz potrzeby wynikające z obrony swego stanu posiadania i z konieczności zapewnienia odpowiedniego pokojowego otoczenia zewnętrznego dla własnego i wspólnego rozwoju.

Supermocarstwa APEC: Chiny, Rosja, Indie oraz Pakistan – to potęgi nuklearne. Dysponują one także znacznym potencjałem rakietowym i kosmicznym. Obok nich, również inne państwa regionu umacniają swe siły zbrojne: Japonia, Iran, Wietnam, Australia, Arabia Saudyjska i in. Coroczne przyrosty budżetów militarnych państw APEC kształtują się w granicach od 7 do 15%, w zależności od przypadku. Tendencja ta będzie się umacniać. Doskonałona będzie także współpraca dwustronna i wielostronna między siłami zbrojnymi zainteresowanych państw, szczególnie supermocarstw (np. wspólne manewry wojskowe w ramach Szanghajskiej Organizacji Współpracy, walka z terroryzmem i z piractwem, ochrona szlaków żeglugowych, misje pokojowe itp.).

W świetle powyższego, obronny potencjał militarny APEC już obecnie jest niezwykły a jego rola wiodąca, stabilizacyjna i pokojowa w świecie będzie się umacniać coraz bardziej. W

perspektywie – nie należy wykluczać wspólnej strategii i doktryny obronnej APEC, jeśli nie wszystkich, to przynajmniej większości państw członkowskich.

Ważne jest dążenie USA do utrzymania i do umacniania swej pozycji strategicznej w APEC, szczególnie w Azji, jest czynnikiem, który należy traktować z całą powagą. Waszyngton znajduje się w bardzo złożonej sytuacji z wielu względów. Po przegranych kolejnych wojnach azjatyckich, USA tracą wpływy w tym regionie, które pragną utrzymać wszelkimi sposobami. Stosują jednak stare metody w odniesieniu do – jakościowo – nowej sytuacji. Jej elementem jest powstanie i rozwój coraz silniejszych konkurentów strategicznych (np. Chiny, Iran i Rosja) oraz relatywne słabnięcie tradycyjnych sojuszników USA, szczególnie Japonii i Australii. Zresztą, znaleźli się oni w sytuacji nie do pozazdroszczenia, w której muszą balansować między starym protektorem (USA) a nowymi ośrodkami siły w APEC, szczególnie Chinami i Rosją. Nie ukrywam, iż w samych Stanach Zjednoczonych (np. prof. Richard Starr) i gdzie indziej, pojawiają się czasem prognozy ws. militarnego „czołowego zderzenia” („Head-on Crash”) między ChRL i USA. Teoretycznie – możliwe. Praktycznie – mało realne. Chyba, że ktoś pragnie końca świata... Jeśli już „zderzenie”, to Chiny mają inne sposoby wygrania rywalizacji z USA – nie na ścieżce wojennej. W każdym razie, nasilać się będzie jakościowy wyścig zbrojeń między supermocarstwami azjatyckimi a USA (i ich sojusznikami, szczególnie Japonią), a także między niektórymi poważnionymi państwami APEC (np. Indie – Pakistan i in.).

PROGNOZY EKONOMICZNE

Przewiduję dość spokojny, ustabilizowany i coraz bardziej zrównoważony rozwój gospodarczy APEC (łączy średni przyrost PKB – w granicach 7–8% rocznie). W sumie, ugrupowanie to wyszło dość obronną ręką z kryzysu globalnego, choć – jak wspomniano powyżej – poniesione straty ekonomiczno-finansowe są ogromne. W dużej mierze zostały one zrekompensowane alternatywnymi działaniami ekonomicznymi w ramach wielkiego i

samowystarczalnego rynku APEC. Ogólnie, gospodarki tego ugrupowania będą korzystać w coraz większym stopniu z efektu tzw. „dopalacza” rozwojowego. Polega on na tym, iż większość spośród tych gospodarek osiągnęła jakościowo wysoki poziom postępu naukowo-technicznego, najnowszych technologii i innowacyjności, co stymulować będzie wydajność i (bez-) konkurencyjność ich produkcji w stosunku do reszty świata. To zaś podnosić będzie rozwój gospodarczy na coraz wyższy poziom. Powszechnym dążeniem jest tam także zwiększanie siły nabywczej społeczeństw, konsumpcji indywidualnej i zbiorowej, co stymuluje popyt i też wzmacnia produkcję towarów i usług. Ich obieg w ramach APEC będzie coraz bardziej ułatwiany przez liczne strefy wolnego handlu, rozliczenia we własnych walutach (a nie w USD), modernizację logistyki i sieci transportowej, rozwój turystyki, alarmowe i profilaktyczne mechanizmy antykryzysowe, miniaturyzację wyrobów oraz przez inne ułatwienia. W dalszej perspektywie – nie należy wykluczać utworzenia w APEC jednej wielkiej strefy wolnego handlu.

Sprawą nadrzędnej wagi jest jednak zapewnienie zrównoważonego rozwoju (sustainable development), kojarzącego optymalnie wymagania ekonomiczne, społeczne i ekologiczne – z naciskiem na dobro człowieka i na naukowe podejście do rozwoju (w odróżnieniu od żywiołowej, nieobliczalnej i anarchistycznej „niewidzialnej ręki rynku” w wydaniu neoliberalnym). Dlatego też państwa APEC będą kładły coraz większy nacisk nie tylko na odrabianie poważnych zaległości ekologicznych lecz również na maksymalizację wysiłków na rzecz ochrony środowiska. Stawka w tej mierze jest ogromna i dotyczy wszystkich – zarówno dużych (np. Chiny – rekułtywacja, stepowienie itp., Japonia – efekty klęsk żywiołowych i awarii nuklearnych, Australia – pożary lasów, erozja raf koralowych i in.), jak i małych (np. państwa wyspiarskie na Pacyfiku i na Oceanie Indyjskim, którym, jak wspominałem powyżej, zagraża bezpowrotne pogrążenie się w głębinach oceanów).

„Zielony rozwój”, „zielona energia” oraz inne „zieloności”

powinny ułatwić unikanie błędów z przeszłości i ich katastrofalnych skutków dla klimatu, wody, powietrza i gleby. Ponadto, nastąpi bezprecedensowa intensyfikacja APEC, szczególnie jej czołówki gospodarczo-finansowej i innowacyjnej, na rzecz ekspansji ekonomicznej w świecie i neoglobalizacji bazującej na zasadach partnerstwa i wzajemnych korzyści oraz wolnej od naleciałości eksploatorskich i neokolonialnych. Za około 10 lat gospodarka chińska wyjdzie na I. miejsce w świecie, jeśli chodzi o absolutną wartość PKB.

PROGNOZY SPOŁECZNE

Przyrost naturalny w APEC będzie umiarkowany i nie powinien zakłócać rozwoju gospodarczego. Ogólna liczba ludności zbliży się do 5 mld osób, po czym powinna zmniejszać się do 4,2 – 4,5 mld. To zapewni odpowiedni rynek konsumencki i – jednocześnie wystarczającą siłę roboczą – w warunkach postępującej modernizacji, automatyzacji i robotyzacji produkcji. Zainteresowane mocarstwa i państwa przystąpią do radykalnych działań zmierzających do poprawy sytuacji społeczno-demograficznej u siebie i w skali całego ugrupowania. Chodzi głównie o Chiny, których ludność stanowi około 1/3 ogółu społeczeństw APEC. Podjęte zostaną niezbędne środki celem wyhamowania procesu starzenia się społeczeństwa, wyrównania dysproporcji (dochodowych, między kobietami i mężczyznami, miastem i wsią itp.) oraz utrzymania liczby ludności w racjonalnych rozmiarach. Podobnie w Indiach, w których głównym zadaniem jest i będzie jakościowa poprawa stanu społeczeństwa (opieka zdrowotna, oświata, warunki życia i pracy, likwidacja obszarów biedy itp.). Rosja i Japonia – to kolejne dwa mocarstwa APEC, w których sytuacja społeczno – demograficzna jest dramatyczna i wymagać będzie zdecydowanych poczynań uzdrowieńczych, jeśli państwa te pragną utrzymać się w czołówce rozwojowej APEC i całego świata. Zresztą, takie poczynania są już podejmowane.

Jednocześnie, w większości państw tego ugrupowania, sytuacja społeczno-demograficzna jest względnie dobra, zwłaszcza jeśli

chodzi o średni młody wiek tamtejszych społeczności. Ale, prawie w każdym przypadku, niezbędne będą zasadnicze kroki zmierzające do jakościowej poprawy sytuacji, szczególnie materialnej, zdrowotnej, oświatowej, zatrudnieniowej itp. W kontekście postępującej współpracy i integracji gospodarczej oraz niwelowania różnic w poziomie rozwoju państw APEC, wręcz nieuchronne będą nowe zjawiska społeczno-demograficzne na niespotykaną skalę. Takie jak: masowe migracje ludności, zasiedlanie i zagospodarowywanie terenów bardzo rzadko zaludnionych (np. Syberia, Chiny Północno-Zachodnie, interior australijski i in.). Umożliwi to jednocześnie optymalizację gęstości zaludnienia na obszarach, na których bije ona wszelkie rekordy światowe i gdzie normalne życie jest niezwykle trudne albo wręcz niemożliwe. Jednocześnie, zagospodarowanie i zasiedlanie terenów słabo zaludnionych stanowić będzie nie tylko przyczynek do poprawienia sytuacji ludności z obszarów o wielkiej masie ludzkiej, lecz również istotny bodziec stymulujący rozwój gospodarczy zainteresowanych państw i regionów APEC.

PROGNOZY W POLITYCE ZAGRANICZNEJ

Postęp społeczno-gospodarczy i przejmowanie przez APEC wiodącej roli w świecie wymagać będzie stałego dynamizowania i aktywizacji polityki zagranicznej i współpracy gospodarczej z zagranicą – z udziałem każdego państwa z osobna, jak też instytucji APEC – jako całości. Znacznie zwiększy się rola polityki zagranicznej w kreowaniu jak najbardziej sprzyjających warunków zewnętrznych dla pomyślnego rozwoju APEC i wszystkich jej części składowych. Ewidentnie, są one zainteresowane tworzeniem pokojowego otoczenia dla własnego rozwoju i dlatego APEC stanie się główną siłą motoryczną w budowaniu świata bez wojen, świata równego bezpieczeństwa i wzajemnie korzystnej współpracy – dla wszystkich.

Rozwój bez pokoju byłby niemożliwy i nie miałby sensu. Oznaczać to będzie niebывały przełom jakościowy w całej historii APEC, na obszarach której toczono były liczne,

niszczycielskie i krwawe wojny od niepamiętnych czasów. Słowem, następować będzie systematyczna aktywizacja polityki zagranicznej wszystkich państw APEC, nie tylko supermocarstw, które – ze zrozumiałych względów – odgrywać będą czołową rolę w tym procesie.

Doskonalona będzie nie tylko dyplomacja dwustronna lecz również wielostronna. Jej solidnymi filarami już są: BRICS, w skład którego wchodzi 3 supermocarstwa APEC, SOW (Szanghajska Organizacja Współpracy) oraz ASEAN +3. Naturalnie, wiodącą rolę w tej dziedzinie odgrywać będą Chiny – w ścisłej koordynacji i równoprawnej współpracy z pozostałymi państwami APEC. Generalną orientację dyplomacji chińskiej znamionują, poza wymienionymi wcześniej, jej następujące posunięcia:

1. Propozycja Wang Yi, ministra spraw zagranicznych ChRL, zgłoszona na konferencji trzech ministrów sz w New Delhi, 10.11.2013., ws. kompleksowej współpracy trójstronnej (!) między Chinami, Indiami i Rosją (te 3 supermocarstwa reprezentują sobą ok. 40% ludności i 22% terytorium Ziemi). Przedmiotem współpracy miałyby być, głównie, trzy zagadnienia strategiczne: – umacnianie zaufania i koordynacja kontaktów z zagranicą, – maksymalny rozwój współpracy gospodarczej oraz demokratyzacja stosunków globalnych i budowanie świata wielobiegunowego. W ramach tych zadań, przewiduje się, m.in., „zbudowanie nowego szlaku jedwabnego” w skali euroazjatyckiej (New Silk Route Economic Corridor and Asia-Europe Continental Bridge).

2. Dalekosiężne propozycje (zamiary strategiczne) dyplomacji chińskiej, na najwyższym szczeblu, przedstawione zostały też na: a) konferencji „na szczycie” APEC (nie mylić z APEC), na indonezyjskiej wyspie Bali, 07-09.10.2013. Prezydent Xi Jinping podkreślił konieczność doskonalenia otwartej gospodarki światowej (Open World Economy) oraz budowania „lepszego Azji-Pacyfiku” („Build Better Asia-Pacific”); b) „szczycie” ASEAN+3 w Brunei, 09-10.10.2013, Premier Li Keqiang postulował potrzebę podniesienia na wyższy poziom partnerstwa

strategicznego w ramach ASEAN + 3; i wreszcie, 3. ten sam Premier Li, zaproponował szeroki pakiet gospodarczy, szczególnie inwestycyjno-infrastrukturalny, na historycznym spotkaniu z 16 Premierami państw Europy Środkowo-Wschodniej (Bukareszt, 26.11.2013 r.). Udział państw EŚ-W wynosi zaledwie 10% w ogólnych obrotach chińsko-unijnych[1]. Zaległości i możliwości rozwoju współpracy wzajemnej są więc poważne, tym bardziej, iż UE umacnia się na pozycji I-go partnera gospodarczego i strategicznego ChRL w skali światowej. W tym świetle, jedna z moich najważniejszych prognoz długofalowych brzmi następująco: zamiana formuły: ASIA-PACIFIC na EURASIA-PACIFIC jest coraz bardziej możliwa i konieczna. Takie są, zresztą, obiektywne wymagania i kryteria rozwoju gospodarczego. Pociąg tego rozwoju, ciągniony głównie przez lokomotywę chińską, pędzi coraz szybciej. Ważne, żeby Polska zabrała się do owego pociągu. Jeśli nie zdoła albo nie zechce, to kolejna wielka szansa historyczna zostałaby zmarnowana bezpowrotnie.

Autor: Sylwester Szafarz

Źródło: [Przegląd Socjalistyczny](#)

PRZYPIS

[1] W roku 2012, wartość unijno-chińskich obrotów towarowych wyniosła 433,6 mld euro. Do tego należy dodać wartość obrotów w sektorze usług = 49,8 mld euro.